

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięczna z przesyłką pocztową miejsc 1 zł. 25 gr. Co miesiąc dobiegającego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 5126.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. pocz. 45.
Redaktor lub jego zastępca, przyjmują odpłatnie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Rękopisy nadesłane redakcji nie zwraca.

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz milimetryowy przez 30 gr. Drobne ogłoszenia i nadesłane 40 gr., za tekst tekstem 50 gr. W tekście wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 12, 15. Ogłoszenia zamiejscowe i matryce 100 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 180 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogl. szenie skończone, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

OBRONCY MORDERCOW.

Rozpoczęła się w Niemczech nowa fala gwałtów hitlerowskich według znanego nam scenariusza: demolowanie redakcji pism, które nie przysięgły na program hitlerizmu, rozbijanie sklepów i krwawe napady na ich właścicieli, odpowiedzialna akcja prasowa, nadająca tym ekscesom charakter zorganizowanej i planowej akcji politycznej. Nie są to już samorzutne wyczyny oddziałów szturmowych podnieconych agitacji przedwyborczej. Ostrze bytomskich gwałtów nie zwraca się w stronę tych czy innych przeciwników politycznych i nie może pójść jedynie na rachunek animozji partyjnych.

Uliczne ekscesy w Bytomiu, aprobowane bez zastrzeżeń przez całą prasę partyjną obozu narodowo-socjalistycznego i mające tendencję do rozlania się szeroką falą po całych Niemczech, mają cel konkretny i sformułowany bez osłon: są próbą nacisku siły fizycznej na niezawisłość sądów niemieckich, na prawo swobodnego dekretowania o winie i karze w stosunku do tych, którzy stanęli w jawnej sprzeczności z obowiązującym ustawodawstwem.

Stan faktyczny sprawy nie budzi żadnych wątpliwości. Pięciu umundurowanym hitlerowcom udowodniono, że dokonali oni bestjałskiego morderstwa na 22 letnim robotniku, Polaku z pochodzenia, Piecuchu, członku jakoby organizacji komunistycznej. Śledztwo ustaliło szereg tortur i pastwienia się nad bezbronnym, ustaliło ponadto, że zbrodnica szajka, działająca z całą premedytacją, planowała szereg dalszych napadów i tylko interwencja władz policyjnych położyła kres tym zamierzeniom i ocaliła dalsze, ustalone już imienne ofiary. Mordercy w myśl postanowień dekrety o walce z terorem stanęli przed sądem doraznym i skazani zostali na karę śmierci.

Obóz Hitlera wystąpił ze zorganizowaną obroną morderców. Gwałty bytomskie są tylko niewinnym preludjum do dalszej akcji, która wymusić ma na rządzie kasację wyroku lub ułaskawienie skazanych. Odezwy uliczne zapowiadają buńczucznie, że w razie wykonania wyroku „w całych Niemczech poleje się krew”, a główny organ stronnictwa narodowo-socjalistycznego pisze dosłownie: „Wyroki sądu bytomskiego są policzkiem wymierzonym w twarz narodowych Niemiec. 500.000 brunatnych żołnierzy popartych: wyroki sądu bytomskiego nie powinny być wykonane. Chodzi o zasadniczą sprawę, czy Niemcy narodowe są zdolne do życia.”

Trudno zaiste o jaskrawszy przykład zamachu na podstawy ładu społecznego na fundamentalne zasady zorganizowanego życia zbiorowego. Wielki obóz polityczny wysuwa hasło bezkarności zbrodni, ponieważ jej sprawcy wywodzą się z jego szeregów i działali — być może — według otrzymanych z góry dyrektyw. Hitlerizm wysuwa pałkę i browning jako uprawnione i bezkarne środki walki politycznej, a podniecone niebezpieczną agitacją masy oddają się złudzeniu, że są władne korygować wyroki niezawisłych sądów demolowaniem lokalni i ekscesami ulicznymi. Nie fanatyczny tłum ale oficjalne organy prasowe i sztaby partyjne hitlerizmu przykładają rąk do pierwszej rewolwer, by groźbą masowych rozruchów wymusić na nim skasowanie wyroku.

Ta dziwna próba siłą skończyłaby się za pewne porażką bojówek Hitlera, choćby rzeczywiście na ulicach miast niemieckich płynęła krew sfanatyzowanych, walczących o bezkarności zbrodni i tłumów. Prasa prorządowa podkreśla już dziś z

naciskiem, że nie należy oczekiwać ułaskawienia skazanych i że tekst dekrety o walce z terorem wyklucza możliwość kasacji wyroku sądu doraznego. W tej próbie sił chodzą zresztą o rzeczy tak zasadnicze, jak ład prawny w państwie i

niezawisłość sądownictwa. Bez względu jednak na dalszy rozwój wypadków pozostanie faktem niezbitym, że znaczna część społeczeństwa niemieckiego stacza się po równi pochyłej zaślepienia, a z kaletjodskopu wyderzeń ulicznych w Niemczech, z oparów krwi i trzasku rewolwerowych strzałów wylania się coraz wyraźniej — chaos.

molotu inż. Wigura zwycięstwo Polski było ostatecznie zadecydowane. Rozentu zjazmowani radocy wynieśli na rękach zwycięskiego pilota wśród okrzyków powitalnych ze strony zgromadzonej sportowej publiczności niemieckiej.

Zwirko obłożony został przez dziennikarzy, fotografów prasowych i reporterów filmowych, dziękując z zakłopotanym uśmiechem za owację.

Następnie na trybunie wszedł prezes międzynarodowego związku aeronautycznego Köhler, który podkreślił niezwykły wyczyn sportowy polskiego pilota.

Puchar wędrowny, ufundowany przez Aeroklub francuski, który przez dwa lata dzierżyli Niemcy, a który na wypadek zwycięstwa Niemców przeszedłby tym razem ostatecznie na ich własność, przechodzi do rąk polskiego klubu aeronautycznego.

Berlin. — Start do rozstrzygającego lotu wysycigowego w rajdzie lotniczym dookoła Europy, rozpoczął się z lotniska Staaken o godz. 15.

Pierwszy startuje por. Zwirko o godz. 15.15, który w 3 minuty później przeleciał nad Tempelhofem, kierując się w stronę Frankfurtu nad Odrą. Nad Frankfurtiem por. Zwirko przeleciał o godz. 14.42.37.

Lotnik niemiecki Poss wystartował o godzinie 15.20 i przeleciał nad Frankfurtem o godz. 15.47.43.

Hirt wystartował o godz. 15.21 i przeleciał nad Frankfurtem o godz. 15.47.34, Ba jan wystartował o godz. 15.40, Karpiński 15.40.30, Giedgowd o godz. 15.44, Fretz o godz. 15.23, Morsig o godz. 15.26, Cono o godz. 15.28, Stein o godz. 15.29, Seide-man o godz. 15.34, Osterkamp o godz. 15.41, Passewaldt o godz. 15.42, Junck o godz. 15.42.30, Kalla o godz. 15.41.30, Massenbach o godz. 15.46, Marienfeld o godz. 15.43.30, Delmoite o godz. 15.45, Detre o godz. 15.46.30, Arnoux o godz. 15.47, Nicolle o godz. 15.47.30, Duroyon o godz. 15.45.34.

O godz. 16.41 Zwirko przerwał wstępną mecie jako pierwszy w pół minuty po tem przeleciał Morsig, który ze Staaken wystartował o godz. 15.26.

Wspaniałe zwycięstwo por. Zwirki jest w pierwszej linii sukcesem tego dzielnego pilota, który wybił się swoim czynem na czoło polskich lotników. Podolał on w znakomity sposób wszystkim arcytudnym warunkom i konkurencjom challenge'u, największej imprezy turystycznej w lotnictwie światowym, wydobytając ze swego aparatu maksimum sprawności.

Komuniści ukraińscy żądali usunięcia Stalina.

Charków. Ostatni zjazd komunistycznej partii Ukrainy w Charkowie miał charakter niezwykle bojowy, co się dało zauważyć w przemowach delegatów, krytykujących posunięcia rządu i domagających się daleko idących reform. Byli nawet i tacy, którzy odważyli się żądać usunięcia rządu Stalina i objęcia tego stanowiska przez Bucharina.

Ten charakter bojowy i ta krytyka, tak rzadko spotykana w Rosji Sowieckiej, na dawały specyficzny wyraz całemu zjazdowi. Delegat Cudnowski i Worobjow pozwolili sobie nawet na to, że nie głosowali za projektem, mającym uznać Stalina prezydentem honorowym partii komunistycznej. Naturalnie Worobjow został wydalony z partii, nazwany trockistą i skazany na 10 lat ciężkiego więzienia.

Przyczyną tych ostrych wystąpień była sytuacja na Ukrainie, która przeżywa swój ciężki rok, z jednej strony z powodu gwałtownego głodu, z drugiej z powodu bun-tów.

Część delegatów pragnęła kompromisu z rządem, lecz Kaganowicz ostro się temu sprzeciwił i dopił tego, że konferencja wystosowała „wierno-poddanicą” rezolucję, w której stwierdza, że partia komunistyczna Ukrainy popierać będzie całkowicie centralny komitet wszechzwiązkowej komunistycznej partii.

Najciekawsze, jak odpowiedział Stalin na te objawy przywiązania. Wyraził się on mianowicie: „Pozdrawiam was, bohaterowie, synowie naszej wspólnej maturszki — wszechrosyjskiej partii komunistycznej. — Jakże ten frazes przypomina „maturszkę-Rosję” carską!”

Wyrażenie to nie podobowało się wielu stuprocentowym komunistom i nawet z tego powodu krytykowali Stalina. Nie trzeba jednak zapominać, że co Stalin powie, to święte. Zapewne i to powiedzenie „maturszka — wszechrosyjska partia komunistyczna” stanie się wkrótce najczęściej powtarzanym frazesem wszystkich gazet sowieckich.

Porucznik Zwirko zwycięzca w locie nad Europą.

Berlin. — Na centralnym lotnisku w Tempelhofie pod Berlinem, rozległy się wczoraj dźwięki polskiego hymnu narodowego, odegranego dla uczczenia zwycięstwa, które okrywa chwałą polskie lotnictwo. Zwycięzcą w międzynarodowym rajdzie lotniczym dookoła Europy na r. 1932 został pilot polski porucznik Zwirko.

O godz. 15.15 wystartował Zwirko do lotu szybkości, stanowiącego ostatni etap raidu.

Trasa lotu wiodła z lotniska w Staaken do Frankfurtu nad Odrą, stamtąd wzdłuż granicy polskiej do miejscowości Dobry Łuk i zpowrotem do Berlina na lotnisko Tempelhof.

Przestrzeń tę przebył Zwirko z rekordową, jak na swój aparat szybkością, osiągając 230 km. na godzinę i zdobywając dalszych 10 rozstrzygających punktów.

Łącznie z punktacją, uzyskaną w próbach technicznych, w locie dystansowym

dookoła Europy i w dzisiejszym locie chyzości uzyskał Zwirko 461 punktów, bijąc tem samem swoich najgroźniejszych konkurentów pilotów niemieckich Possa i Morzika, którzy zdobyli po 458 punktów.

Morzik był dwukrotnym zwycięzcą lotu dookoła Europy.

Wobec równości punktów uzyskał na podstawie klasyfikacji Poss drugie miejsce, Morzik trzecie, czwarte miejsce zajął pilot szwajcarski Fretz, z 452 punktami.

Kiedy srebrno-biały aparat konstrukcji sekcji aeronautycznej politechniki warszawskiej „R. W. D.” przeleciał linię lotu pilotowany przez Zwirka, któremu towarzyszył w całym rajdzie konstruktor sa-

Fantastyczne wersje o latającej torpedzie

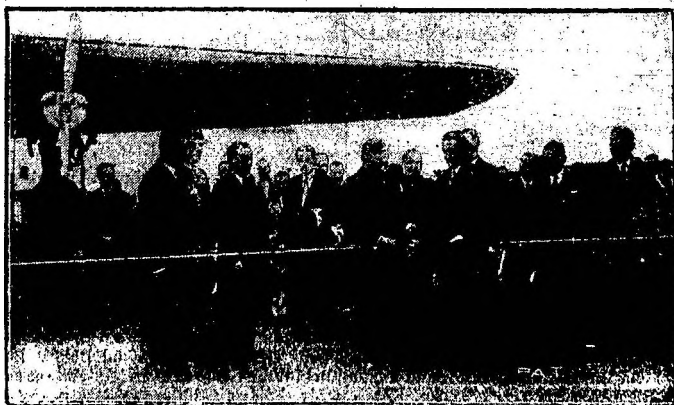
w związku z wizytą amerykańskiego szefa sztabu w Polsce.

Berlin. — „B. Z. am Mittag” przynosi dziś pod sensacyjnym nagłówkiem re-

welacyjne wiadomości na temat niedawnego pobytu amerykańskiego szefa sztabu generalnego gen. Douglasa Mac Artura w Polsce i w państwach bałtyckich.

Wizyta ta — zdaniem dziennika — ma stać w związku z faktem, iż Rosja swoiewieca przed kilku tygodniami weszła w posiadanie kilku ważnych amerykańskich wynalazków wojennych.

Głównie chodzi o wynalazek amerykańskiego inżyniera Barlowa z dziedziny kombinacji samolotu, kierowanego z daleka, z rakieta bombowa, wypełniona materiałem o olbrzymiej sile niszczącej. Wojskowej stronie tego wynalazku przypisują wielkie znaczenie. W szczególności chodzi tu o ulepszony system „latającej torpedy”, którą inż. Barlow złożył do dyspozycji rządu amerykańskiego w r. 1918 oświadczając, że przy pomocy tego wynalazku będzie można zrównać z ziemią Berlin w ciągu 24 godzin. Obecny sekretarz marynarki wojennej i obecny kandydat demokratyczny na prezydenta, St. Zjednoczonych Roosevelt, odrzucił ten wynalazek amerykańskiego inżyniera, ponieważ Barlow nie mógł gwarantować, że torpeda powietrzna o-



Polski ambasador komunikacyjny w Rydze.

Nasza ilustracja przedstawia chwilę, gdy premier lotewski Skujenieks (x) przecina symboliczną wstęgę przed odłotem samolotu P. L. L. „Lot” do Tallina w obecności posła R. P. w Rydze Arciszewskiego (xx). Na lotnisku ryckim zgromadziło się z okazji inauguracji nowej linii lotniczej liczne grono przedstawicieli rządu i społeczeństwa lotewskiego.

siągnie swój cel na długim dystansie z Francji do Niemiec. Barlow miał obecnie swój wynalazek ulepszyć do tego stopnia, że torpeda wyrzucana na odległość 1.500 km., zbacza jedynie w granicach 2 kilometrów.

Rosja sowiecka, która miała dostać w swoje ręce wynalazek inż. Barlowa, miała po zbadaniu tegoż przyrzec wynalazcę, iż na najbliższej sesji konferencji rozbrojenkowej w Genewie, przedłoży plan wynalazku i postawi odpowiednie wnioski, idące w kierunku zmuszenia państw do ogólnego rozbrojenia.

Według zapewnień Barlowa, zrealizowanie jego planów ma trwać około 18-tu miesięcy, a koszt wyniosłoby 3 — 4 mil. miliardów dolarów.

Dr. Paweł Broniatowski

ChOROBY SKÓRNE I WENERYZMO
od 9—12 r. i od 4—6 w. Pannie od 12—1 p. p.
Częstochowa, ul. N. Panny Marii 21. Tel. 894.

TELEGRAMY

RZĄD HISPANSKI NIEDOWIERZA ARMJI.

Madryt. — W związku z ostatnimi wypadkami, które wykazały, że republika nie może liczyć na wierność części armii, powstał projekt utworzenia korpusu gwardii narodowej z osób cywilnych, należących do wszystkich partii republikańskich, których można było użyć w razie niebezpieczeństwa, grożącego ustrojowi republikańskiemu.

Ten korpus ochotniczy ma otrzymać wyszkolenie wojskowe, lecz ma się go powoływać pod broń tylko w razie niebezpieczeństwa.

Mówi się teraz nawet o rozwiązaniu całej armii w interesie republiki; urzędowo jednak zaprzeczono pogłoskom o tym zamiarze.

PRZED ROZSTRZYGAJĄCĄ KONFERENCJĄ U PREZ. HINDENBURGA.

Berlin. — Na rozstrzygającą konferencję u prezydenta Hindenburga w Neudeck jedzie nie tylko kanclerz Rzeszy w. Papen, ale także ministrowie Schleicher i v. Gayl. Konferencja ta zadecyduje o rozwiązaniu parlamentu, oraz o tem czy rozpisane zostaną nowe wybory.

KOMENDANT POLICJI BYTOMSKIEJ HITLEROWCEM.

Bytom. — W komendzie policji w Bytomiu nastąpiły zmiany w związku z ostatnimi wypadkami. Okazało się mianowicie, że komendant tej policji mjr. Rother i nadporucznik Chrobak należeli do jacejki hitlerowskiej i wydawali rozkazy ułatwiające demonstracje bandom hitlerowskim. Obaj wymienieni działali wspólnie z osławionym mordercą kapłanem posłem Heinensem, oraz komendantem bojówek hitlerowskich na Górnym Śląsku kpt. Ramsdorfem.

Prezes prowincji polskiej dr. Łukaschek przeprowadził śledztwo na miejscu i zawiesił w urzędowaniu obu hitlerowskich oficerów policji, wyznaczając nowego dowódcę. Przeciwko mjr. Rotherowi i nadporucznikowi Chrobakowi wyłożono postępowanie dyscyplinarne. Nowa komenda policji załatwiała się bardzo prędko z bojówkami i agitatorami hitlerowskimi i odłąd panuje w Bytomiu spokój.

NIEMIECKA POLICJA NA STATKU FRANCUSKIM.

Berlin. — Jak donoszą z Kilonii w chwili gdy na wodach kanału Kilonijskiego niemiecki krążownik „Köln” mijął się w drodze z francuskim statkiem handlowym „Caudebec” między załogami tych statków doszło do wymiany okrzyków, które zawierały rzekomo obraźliwą słowną załogi niemieckiej.

Gdy przeto statek francuski dopłynął do t. zw. „Śluzu Holtenau” zbliżyła się doń motorówka niemiecka z urzędnikami policji kryminalnej, którzy następnie zażądali wpuszczenia ich na statek i podali kapłana francuskiego statku przesłuchaniu z powodu tego zajścia.

Po spisaniu protokołu zezwolono następnie statkowi francuskiemu odpłynąć w dalszą drogę do Gdańska. Wypadek powyższy mieć będzie niewątpliwie następstwą dyplomatyczną.

200.000 ROBOTNIKÓW WŁOKIENNICZYCH ZASTRAJKOWAŁO W ANGLIJI.

Londyn. — W sobotę w południe zastrajkowało w okręgu przemysłu bawełnianego w Lancashire dwieście tysięcy robotników. Spokoju publicznego nigdzie nie zakłócono.

HELENA MARIA MUCHA

W DOWIE P. O. EMERYCIE P. K. P.

Opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła dnia 27 sierpnia 1932 r., przeżywszy lat 68.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby, przy ul. Orzechowskiej 3 (dawn. św. Stanisława), do Katedry św. Rodziny nastąpi w poniedziałek 29 sierpnia r. b. o godz. 6.30 w.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie we wtorek 30 sierpnia o godz. 9 rano, następnie odprowadzenie zwłok na cmentarz na Kułach.

O czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

Córki, synowie, synowie i wnuczki.

Sensacyjna afera komunistyczna

Kolektywna kolonia pod Lwowem.

Lwów. — Lwowski władze bezpieczeństwa wykryły niesłychaną aferę komunistyczną na kolonii akademickiej w Rafajowej w Karpatach pod Nadwórnią. W sprawie tej wyszły na jaw niezwykle sensacyjne szczegóły.

Initiatorzy powstania kolonii akademickiej na wzór kolektywu sowieckiego w Rafajowej, utworzyli jeszcze na wiosnę przed wakacjami ogólnopolski międzyśrodkowy komitet żydowskiej kolonii wakacyjnej, w skład którego weszli reprezentanci komunizujących związków akademickich w Warszawie, Krakowie, Lwowie i w Wilnie. Komitet ten miał swoją siedzibę w świetlicy studentów żydowskich we Lwowie przy ulicy Kołłątaja 8. Senat akademicki we Lwowie stowarzyszenie to rozwiązał przed wakacjami, posiadając niezbite dowody, iż była to kuźnia komunistyczna. Komitet działał konspiracyjnie i otrzymawszy materialne poparcie z Sowietów, utworzył wakacyjną kolonię dla komunizujących studentów i studentek żydowskich w Rafajowej w pow. Nadwórniańskim, gdzie wynajęto całą wille.

Warunki przyjęcia na kolektywną kolonię w Polsce były bardzo przystępne. Pobyt kosztował 60 zł. miesięcznie, a „ubodzy” mieszkali bezpłatnie. Członkowie kolonii utworzyli gminę komunistyczną ściśle na wzór bolszewicki. — Ustanowiono sowiet, który gospodarował według zasad marksizmu. Między członkami kolonii istniała wolna miłość, uczestnicy chodzili zupełnie nago. Prawo własności zostało zniesione.

O bolszewickich nastrojach w tej kolonii akademików żydów dowiedziała się okoliczna ludność, która ze zgorznięciem patrzyła na bolszewickie praktyki w kolektywnej kolonii. Wiadomości o tem dotarły do władz bezpieczeństwa, które aresztowały po rewizji z obfitym

obciążającym rezultatem, 13 osób, w tem 4 kobiety. Pod silną eskortą komunistów odstawiono do więzienia w Stanisławowie. Między aresztowanymi znajduje się również znany inżynier lwowski Kornhaber. Wszyscy oni odpowiadają będą za działalność antypaństwową.

Lwów. — Nowe szczegóły o niesłychanej aferze komunistycznej na kolonii w Rafajowej dobitnie potwierdzają, iż żydowskie akademiki zorganizowali tam sowiet.

Okazuje się, że inicjatorem owej komuny był akademicki klub literacko-artystyczny w Warszawie. Organizatorzy wynajęli wille koło Nadwórnej, a z początkiem lipca na kolonię przybyło około stu osób studentów żydów niemal ze wszystkich środowisk akademickich w Polsce.

Przybyli utworzyli sowiet, który gospodarował w kolonii, na wzór bolszewicki. Była więc wspólnota własności oraz obrażające moralność, publiczność i religię praktyki. Wśród aresztowanych znajduje się Hersz Eisenberg, inż. Julian Krumholz, inż. Józef Weinman i znany z działalności komunistycznej wśród młodzieży, Józef Ochs. W czasie rewizji skonfiskowano w komunistycznej kolonii literaturę bolszewicką, przemycaną z Sowietów, ulotki i druki agitacyjne, tudzież obfita korespondencja, prowadzoną przez członków kolonii ze środowiskami komunistycznymi w całej Polsce.

Dalsze dochodzenia zapowiadają są sensacyjne. Prowadzi je wojewódzki urząd śledczy w Stanisławowie. Okazuje się, że głównym inicjatorem w zorganizowaniu kolektywu na kolonii akademickiej w Rafajowej był członek prezydium komitetu żydowskiej młodzieży akademickiej, znany władzom bezpieczeństwa komunistą Koszutski.

FRANCJA NIE PÓJDZIE NA INFLACJĘ

Paryż. — W kołach politycznych i finansowych Francji wywołuje wielkie wrażenie wczorajsza mowa ministra finansów Germaina Martina, który z okazji inauguracji mostu w Bas oświadczył, że rząd obecny pod żadnym warunkiem nie zgodzi się na inflację jak sobie tego życzą niektóre sfery handlowe.

Mimo trudności Francja utrzyma dotychczasową wartość swej waluty, gdyż inflacja jest niczem innym, jak pożyczką wewnętrzną i doprowadzić może tylko do powikłań gospodarczych, nigdy jednak do ożywienia stosunków handlowych.

CIEŻKIE OSKARŻENIA JUGOSŁAWI PRZECIW WŁOCHOM.

Belgrad. — Niemal cała prasa tutejsza wystąpiła z gwałtownym oskarżeniem, skierowanym przeciw rządowi włoskiemu, jakoby on celowo ułatwiał — względnie organizował przemysłowość, amunicji i odepw rewolucyjnych do Jugosławii.

Centrum tej akcji ma się znajdować w Rjece.

Pisma belgradzkie podają dalej, że w ciągu ubiegłej nocy jugosłowiańskie strażnice pograniczne ujęły dwu tego rodzaju przemysłowców, którzy przesłuchani zgłoszyli sensacyjne zeznania.

PROBA INTERWENCJI SEJMU PRUSKIEGO.

Berlin. — Próba interwencji sejm pruski w sprawie pięciu hitlerowców, skazanych na śmierć za zamordowanie komunisty Piecucha, nie powiodła się. Komisja, jak wiadomo, zamierzała przybyć do Bytomia i zrewidować na miejscu akta procesu. Pruski minister sprawiedliwości odpowiedział jednak, iż nie może zgodzić

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości”

Operetka śpiewno-dźwiękowa
w rol. gl. Muriel Angelus i Gene Gerard

UWAGA Nad program UWAGA
Uroczystości w Częstochowie

Obchód 550-cia Cudownego Obrazu Matki Boskiej na Jasnej Górze.

Ceny miejsc zwykłe. Szczegóły w atszach.

się, aby komisja sejmowa wglądała w sprawę sądową, ponieważ byłoby to naruszeniem zasady niezależności sądów i przekroczeniem kompetencji komisji.

WYWIAD ZE SKAZANCAMI.

Berlin. — Berliński organ hitlerowców, „National Post”, ogłasza wywiad ze skazanymi w Bytomiu mordercami robotnika Piecucha. Artykuł swój dziennik narodo-wo-socjalistyczny opatrzył tytułem: „Męczennicy Niemiec”. Przy pożegnaniu skazani przez sąd bytomski oświadczyli m. in.: „cała nasza nadzieja leży w Hitlerze”.

HITLEROWSKA BOJÓWKA WE FLANDRII.

Bruksela. — Na ulicach miast we Flandrii ukazali się członkowie organizacji bojowej Van Severena, umundurowani na wzór oddziałów Hitlera. Zjawienie się członków tych organizacji w mundurach na ulicy wywołało wielką sensację w Belgii.

Organizacja Van Severena postawiła sobie za cel wywołanie rewolucji we Flandrii i oderwanie jej od Belgii. Bojówki Van Severena zorganizowane na wzór bojówek hitlerowskich, pozostają z niemi w stałym kontakcie, co wykazały dochodzenia policyjne, które stwierdziły bardzo ożywioną propagandę hitlerowską w Belgii.

NIESAMOWITA NOWELA GORGULOWA.

Paryż. — Paryski dziennik „La Liberté” otrzymał egzemplarz tomu noweli Gorgulowa, wydrukowanego przed kilku miesiącami w Paryżu p. t.: „Tajemnice życia Scyfów” (Scyfowie mają być mitycznymi przodkami Rosjan). Książeczka ta, która nie znajduje się w handlu, zawiera szereg nowelek, z których jedna, p. t. „Dal” zawiera niezwykle znamienne opowiadanie, napisane przez Gorgulowa rzekomo w Berlinie w 1924 roku.

W noweli tej fantastyczna postać czekiasty Bazylego dokonuje mordu, strzelając aż do ostatniego naboju z rewolwru, pewnego starca, ojca czterech synów, zabitych na wojnie.

Bazyli zabija starca, strzelając raz po raz w głowę i szyję.

Te ustępy noweli w tajemniczy sposób odpowiadają całkowicie szczegółom strasznego morderstwa, popełnionego przez Gorgulowa na s. p. prezydencie Doumergue.

Gorgulow, jak wiadomo, zostanie stracony mniej więcej za dwa tygodnie.

WIELKI MOST ZAWALIŁ SIĘ NA DUNAJU.

Belgrad. — W dniu wczorajszym zawalił się na Dunaju wielki most żelazny centrali elektrycznej, który służył do wyładowywania okrętów przywożących dla centrali węgiel. Przyczyna tego zawalenia jest dotąd nieznana. Szkody materialne oblicza się na 2 miliony dolarów. Podczas walenia się mostu, został zabity pewien chłopak.

STRASZLIWY CYKLON.

Buenos Aires. — Z Paragwaju donoszą, że nad miastem Asuncion i okolicą przeszedł straszliwy cyklon, wyrządzając duże szkody materialne.

Strzelający huraganowy wicher powyrwał drzewa z korzeniami, porwał dachy z domów, powyrwał słupy telegraficzne i telefoniczne, oraz zniszczył przewody oświetleniowe na ulicach, wskutek czego miasto przez kilka godzin pogrążone było w ciemnościach. Ruch kołowy i pieszy został zupełnie wstrzymany.

NIEZWYKŁY PIORUN.

Wiedeń. — W mieście Budafok podczas burzy wydarzyło się niezwykle zjawisko, szeroko komentowane przez prasę. Jadący drogą wieśniacy zauważyli nagle nad głowami wielką, błękitną kulę, która bez szmeru przemknęła na wysokości kilku metrów, zostawiając za sobą długi smug fioletowego światła.

Po przybyciu do miasta, leżącego w odległości około 10 kilometrów opowiedzieli o dziwnym zjawisku. Po obliczeniu czasu i miejsca wyszło na jaw, że był to niezwyklej siły piorun, od którego grzmotu trzęsły się w Budapeszcie wszystkie szczyty. Okazuje się, że w bezpośrednim sąsiedztwie tak potężnego wyładowania elektrycznego nie było nic slychac.

POWROT MARSZ. PIŁSUDSKIEGO DO WARSZAWY.

Warszawa. — W sobotę o godz. 18.25 przybył z Wilna do Warszawy Marsz. Piłsudski.

OGRODICZENIE TELEGRAFU I TELEFONU W NOCY.

Warszawa. — Ministerstwo poczt i telegrafów wysłało zainteresowanym ministerstwu do zaopiniowania projekt przepisów o ograniczeniu pracy urzędów telegraficznych i telefonicznych w porze nocnej, co pozostaje w związku z zarządzeniami oszczędnościowymi.

Poza Warszawą i miastami wojewódzkimi zamierzono jest skrócenie czasu urzędowania w telegrafii i telefonie do godz. 24-ej.

Projekt ograniczenia pracy urzędów telegraficznych i telefonicznych w porze nocej musi wywołać poważne zastrzeżenia.

Obieg bilonu

będzie zwiększony o 76 milionów zł. Nowe monety srebrne.

Warszawa. — W najbliższych dniach ogłoszony zostanie dekret Prezydenta R. P. o puszczaniu w obieg nowych 10-złotych monet srebrnych na miejsce wycofanych z obiegu 10-złotowych biletów Banku Polskiego.

Równocześnie z tym dekretem ogłoszone zostanie obwieszczenie ministra skarbu dotyczące sprawy dostosowania wysokości obiegu bilonu do potrzeb ludności w kraju i jej liczby.

W roku 1925 ustalono zasadę, że obieg

Już jutro w „GRAND — KINIE”

— Wesoła —
— Szalona —
— Szampańska —
— Pikanina —
komedia dźwiękowa w francuskiej wersji
„MUSISZ BYĆ MOJA!”

bilonu w Polsce powinien wynosić na głowę 1 mieszkańca 12 złotych. Później w r. 1927 przy układaniu planu stabilizacyjnego przyjęto zgodnie z tą zasadą, że obieg bilonu w Polsce nie może przekraczać kwoty 320 milionów złotych. Wówczas bowiem ludność Polski wynosiła około 27 milionów osób. Od tego czasu wzrosła prawie o 6 milionów osób.

To też w sferach decydujących postanowiono podnieść obieg bilonu do sumy 396 milionów złotych. Decyzja ta zapadła w porozumieniu z Bankiem Polskim. Zwiększenie obiegu bilonu będzie następowało stopniowo w miarę istoty potrzeb rynku. Na razie puszczane będą w obieg tylko niezbędne ilości nowych monet 10-cio złotych.

Równocześnie ze zwiększeniem obiegu bilonu postanowiono nadać monetom 2 i 5-cio złotowym inny wygląd i kształt. Obecnie kursujące monety 2 i 5-cio złote będą stopniowo wycofane i zastąpione innymi monetami o mniejszym wymiarze i mniejszej wadze.

WILEŃSZCZYNA ODDZIELONA OD BOLSZEWIJ PŁOTEM Z KOLCZA-STEGO DRUTU.

Wilno. — Zakończono zostały prace na terenie pogranicza sowieckiego, związane z ochroną granicy i uniemożliwieniem nielegalnego przekradania się przez tę granicę. Całe pogranicze od odnaka Dryskiego nad Dźwiną do Radoszkowic zostało odrutowane.

Wobec tego ucieczka z terenu sowieckiego do Polski będzie obecnie bardzo trudna i ryzykowna.

Odwołanie strajku pracowników miejskich w Warszawie.

Warszawa. — W niedzielę 28 b. m. prezydent Słomiński odbył konferencję z międzyzwiązkową komisją porozumiewawczą Związku pracowników miejskich w sprawie zatargu na tle nieterminowego wypłacania poborów. Na konferencji tej prez. Słomiński gruntownie wyjaśnił obecną sytuację finansową miasta oraz zapoznał zebranych z zamierzeniami na przyszłość. Uzgodniono, że w czasie 3-ch dni począwszy od poniedziałku 29 b. m. wypłacać będą urzędnikom i robotnikom wydziałów administracyjnych należności za lipiec i połowę sierpnia. b. r. Drugą połowę poborów za sierpień pracownicy otrzymają w pierwszej dekadzie września b. r. Odnosnie dalszych wypłat zostanie opracowany szczegółowy plan i zakomunikowany przedstawicielstwu pracowników.

Wobec powyższego komisja międzyzwiązkowa po zbadaniu sytuacji postanowiła odwołać strajk od poniedziałku 29 b. m. Zapowiedziany więc nie odbędzie się, natomiast w poniedziałek o godz. 8 wiecz. odbędzie się zgromadzenie delegatów poszczególnych związków wchodzących w skład komisji porozumiewawczej.

O ileby w ciągu ustalonego terminu magistrat nie wypełnił zobowiązania, strajk będzie wznowiony i przeprowadzony z całą bezwzględnością.

CZY NOWY ZAMACH NA POLSKIE SKRZYŃKI POCZTOWE W GDANSKU?

Warszawa. — Wśród licznych skarg senatu gdańskiego, zmierzających do zmiany umowy warszawskiej, komentowana jest w gdańskich kołach politycznych ze szczególnym zainteresowaniem sprawa uprawnień poczty polskiej w Gdańsku, które senat Wolnego Miasta chciałby w sposób jaskrawo ograniczyć.

Czynniki rządowe gdańskie stoją, jak słychać, na stanowisku broniącym w swoim czasie przez prezydenta senatu Sahmę, że Polsce przysługuje prawo utrzymywania komunikacji pocztowej jedynie w obrębie portu z wykluczeniem samego miasta.

Jak wiadomo, teza ta doznała w swoim czasie smrotnej klęski w Lidze Narodów, która sprawę tę rozstrzygnęła całkowicie po myśli Polski, a tem samem na kresiliła granice polskiej sieci pocztowej na terenie Wolnego Miasta.

Jeżeli senat gdański chciałby obecnie podejmować kwestię skrzynek polskich w Gdańsku i sugerować myśl usunięcia tych skrzynek z terenu Wolnego Miasta, to nie wątpliwie wszelka próba w tym kierunku skończyłaby się fiaskiem p. Ziehm.

podobnie, jak w swoim czasie nie powiodło się p. Sahmowi.

ROZPAD KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZACHODNIEJ BIAŁORUSI.

Wilno. — Po ucieczce przywódców Hromady posłów komunistycznych Rak Michajłowskiego, Młoty i in. — komunistyczna partja Białorusi zachodniej rozpadła się całkowicie. Niedawno uciekł przez komitet okręgowy i władzę za tem nastąpił rozłam partji.

Z wileńskiego komitetu wystąpiło 67 członków, którzy zobowiązali się zgłosić deklarację lojalności wobec państwa polskiego. Masowe ucieczki z partji komunistycznej Białorusi zachodniej wywołały zażenowanie w Mińsku.

Jak głosią wieści, które nadeszły stamtąd, odbyły się nadzwyczajne narady przyzjduj partji komunistycznej z udziałem b. Hromadowców. Naradzano się nad środkami, by ratować egzystencję komitetów komunistycznych na terenie województw wschodnich Polski. Postanowiono wydelegować doświadczonych agentów do Polski dla przeprowadzenia reorganizacji w łonie komitetów okręgowych i rejonowych.

Strasziwa zbrodnia

Zastrzelił troje dzieci i żonę, podpalił dom i zginął w płomieniach.

Katowice. — W sobotę po godz. 4 rano w małej wiosce Królówka pow. pszczyńskiego, położonej w okręgu sądowym Żory, rozegrała się strasziwa tragedia, która wywołała olbrzymie poruszenie.

Po godz. 4 rano wybuchł z niewyjaśnionych przyczyn pożar w drewnianym domu mieszkalnym b. naczelnika tej gminy 60-letniego J. Cmiela. Pastwą ognia padł drewniany domek mieszkalny, stodoła i szopa napelniona zbożem. O ratunku nie było mowy. Kiedy sąsiedzi przybyli, celem niesienia ratunku, cały domek był już w płomieniach.

Po ugaszeniu ognia ratujący znaleźli na strychu domu zwłone zwłoki J. Cmiela, jego żony 55-letniej Anny, syna Wilhelma, lat 19, córki lat 12 i córki Anny, lat 5. Zwłone zwłoki leżały rzędem obok siebie.

Stwierdzono, że Cmiel około godz. 4 rano w stanie pijanym zastrzelił w mieszkaniu żonę i troje dzieci. Zwłoki te wyniósł na strych domu mieszkalnego, a dom podpalił, i następnie wystrzelił z browninga pozbawił się życia.

Do Królówki wyjechali celem przeprowadzenia śledztwa na miejscu reprezentacji urzędu śledczego z Katowic, wyjechał tam również delegat powiatowego wydziału z Pszczyny.

S. p. J. Cmiel był naczelnikiem gminy w Królówce od roku 1920. W ostatnim czasie był mocno zadłużony, a nadto miał w nieporządku kasę gminną. Po lustracji został w urzędzie zawieszony. Królówka jest małą wioseczką, liczy około 200 dusz.

Zwłoki Cmiela i jego syna Wiktora odstawiono do koscynicy szpitala miejskiego w Żorach. W poniedziałek odbędzie się sekcja, która ustali, w jaki sposób Cmiel zamordował swoje ofiary. Natomiast zwłoki jego żony i dwóch córeczek uzupełnią zwłone odstawiono wczoraj jeszcze do koscynicy we Woszczycach.

Wczoraj na zarządzenie sędziego aresztowano Ignacego Szostaka oraz Pawła Nieradzkiego, aże do wyjaśnienia całej sprawy, bowiem Cmiel miał z nim targi.

OJCIEC I SYN ZABIŁI W KATASTROFIE MOTOCYKLOWEJ.

Katowice. — W niedzielę rano udawał się z Rybnika do Gliwic na motocyklu ze garmistrzem i optyk z Rybnika 55-letni Wincenty Zaremba z synem 25-letnim Pawłem. Obaj dojechali szczęśliwie do pogranicznej miejscowości w pow. rybnickim Wilcza Dolna i tam z niewyjaśnionej przyczyny motocykl wpadł na kamienny słup graniczny z taką siłą, że rozbił się, zaś obaj Zarembowie ponieśli śmierć na miejscu. Ojciec Wincenty Zaremba doznał strzaskania czaszki, syn jego Paweł miał prawie urwaną głowę i zmiażdżoną szyję.

Ciekawe jest, że s. p. Paweł przed rokiem uległ bardzo ciężkiemu wypadkowi motocyklowemu pod Wodzisławem, którego omar nie przypłacił życiem, ojciec zaś jego s. p. Wincenty przed 3 tygodniami uległ nieszczęśliwemu wypadkowi motocyklowemu pod Rybnikiem.

WSTRZĄSAJĄCA KATASTROFA LOTNICZA POD MONASTERZYSKAMI.

Lwów. — W sobotę w południe odbywały się ćwiczenia wojskowe na polach między Monasterzyskami a Jezierzanami, w czasie których wydarzyła się wstrząsająca katastrofa lotnicza.

Samolot VI p. lot. ze Lwowa zapalił się. Pilot kapral Grottek zginął w płomieniach zaś obserwator podpor. Skiba wyskoczył z płonącego aparatu przy pomocy spadochronu, który jednak nie rozwinął się należycie, tak, że podpor. Skiba spadł na ziemię, odnosząc bardzo ciężkie kontuzje na całym ciele. Z płonących szczątków samolotu wydobyto już zwłone zwłoki pilota Grottka.

4-letnia KOEDUKACYJNA SZKOŁA HANDLOWA STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH

przyjmuje zapisy kandydatów i kandydatów do klasy pierwszej.

Absolwentom szkoły po ukończeniu trzyletniego kursu przysługują uprawnienia zajmowania stanowisk drugiej kategorii w służbie państwowej i samorządowej, narówni z maturzystami gimnazjów państwowych, po ukończeniu zaś klasy czwartej — prawo uzyskania stopnia oficera. Zapisy uczennic i uczniów przyjmuje codziennie kancelaria szkoły, ul. Handlowa № 14, w godzinach od 10-jej rano do 1-jej po południu.

KRONIKA

Wtorek
30
SIERPIENIA

Dziś — Róży Lim
Jutro — Rajmunda
Wschód słońca o godzinie 4.54
Zachód — 18.35
Kalendarz historyczny:
Przymierze między Augustem II a carem Piotrem w Narwie 1704.

— **Uroczyste nabożeństwo na rozpoczęcie roku szkolnego.** Z uwagi na Jubileusz wstępne szkolne dla wszystkich szkół powszechnych i średnich nabożeństwo o godz. 10-jej r. w czwartek, o ile dopisze pogoda, odprawi się przed szczytem klasztoru. Gdyby atoli padał deszcz, to będą dwa nabożeństwa: 1) w Jasnogórskiej Bazylice o tejże godzinie dla szkół średnich i przyjaźniogórskich powszechnych oraz 2) w Katedrze o tejże godzinie dla wszystkich pozostałych szkół powszechnych.

— **Nie czekać na upomnienia podatkowe.** Zgodnie z rozporządzeniem Rady ministrów, uległ całkowitej zmianie sposób obliczania kosztów egzekucyjnych od należności, ściąganych na podstawie tego rozporządzenia.

Jakkolwiek ustanowione w tem rozporządzeniu koszty egzekucyjne nie są naogół znacznie wyższe od poprzednio obowiązujących, to jednak dla płatników placących najdrobniejsze sumy podatkowe, są one dość uciążliwe, zwłaszcza że

względem na opłaty za upomnienia, wynoszące przy zażegłosciach do 600 zł. sumę 1.50 zł. Bez względu na to, czy zażegłosc wynosi kilkadziesiąt groszy, czy też 600 zł.

Ministerstwo skarbu zwraca zatem uwagę płatników, posiadających drobne zażegłosci podatkowe, aby je uiszczali dobrowolnie, nie wyczekując upomnienia, pociągającego za sobą uciążliwe dla nich opłaty, które mogą być uniknione.

Z uroczystości

poświęcenia gmachu Tow. Kredytowego m. Częstochowy.

W ub. niedzielę o godz. 3-jej po poł. odbyła się piękna uroczystość poświęcenia nowowbudowanego przy ul. Śląskiej 8 gmachu Tow. Kredytowego m. Częstochowy.

W obecności licznie zgromadzonych przedstawicieli instytucji i społeczeństwa oraz członków T-wa aktu poświęcenia dokonał ks. prałat B. Wróblewski, a w wygłoszonego przemówieniu złożył życzenia pomyślnego rozwoju na nowej siedzibie tej tak pozytywnej instytucji.

Z kolei zabrał głos prezes rady nadzorczej dr. J. Marczewski, który złożył podziękowanie ks. prałatowi i wszystkim obecnym, a w dalszym przemówieniu zapoznał zebranych z historią budowy gma-

Kursy Gimnazjalne

przyjmują zapisy kandydatów (ek.) oraz dawnych uczniów. Przygłowie się na świadectwa z 3-4, 5-6 kl. Gimnazjum, 7-miu oddz. szkoły powszechnej, do matury, seminarjum, szkół technicznych i t. d.

— Nauka w godzinach wieczornych.
— Kancelaria czynna codziennie od 11-1 i od 5-7 Ul. Kilińskiego 9 II piętro (prawa oficyna.)

chu T-wa. Otóż Tow. już w 1912 r. nabyło plac, lecz wskutek wojny, budowa nie mogła być uskuteczniiona i przed kilkom laty plac został sprzedany, natomiast kupiono plac narozny przy ul. Śląskiej i przystąpiono do budowy gmachu. Kosztom 260.000 zł. z funduszu zasobowego stanął własny gmach T-wa, wybudowany przez firmę Sawicki, według projektu inż. Gelbarda. W dalszym ciągu przemówienia dr. Marczewski podkreślił ciężkie warunki, w jakich pozostaje własność nie ruchoma w Polsce, skutkiem niezyściwego nastawienia szerszego ogółu w stosunku do własności nieruchomości, co też znajduje odzwierciedlenie w poczynaniach kolejnych rządów polskich, gdy natomiast dążeniem dobrze pojętej gospodarki winno być, aby każdy obywatel i każdy robotnik posiadał własność nieruchomości, bo tylko taki obywatel jest dobrym płatnikiem. Tymczasem niektóre miasta są już dziś całkowicie zrujnowane, a np. w Częstochowie blisko 30 proc. domów znalazło się pod grozą licytacji.

Po przemówieniu nastąpiło zwiedzanie sal, nader obszernych i jasnych, a mieszczących pięknie urządzone biura T-wa Kredytowego, jak i całego Wydziału Hipotecznego. Specjalna hala na dole urządzona jest na archiwum, w którym znalazły pomieszczenie akta rejestralne i stało cywilnego od 1808 r. oraz księgi hipoteczne od r. 1835, a więc od początku ich zaprowadzenia.

Z zebrania

Stow. Właścicieli nieruchomości.

W ub. niedzielę o godz. 5-jej po południu odbyło się ogólne zebranie członków Stow. właścicieli nieruchomości. Przewodniczył obradom prezes Bogusławski. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania członek zarządu p. St. Kędziński referował sprawę załatwienia wolnego wniosku p. Chmielewskiego co do wykazywania na rachunkach wodociągów miejskich ilości zużytej wody i normy, która przysługuje do zużycia. W kwe stji tej p. Kędziński konferował z inż. Knaurem, który przyrzekł sprawę tę załatwić w myśl życzeń właścicieli domów.

Następnie p. Dzierżicki referował sprawę umowy, zawartej z dozorcami domów. Umowa jest zupełnie zbliżona do umowy zeszlenczej z tą tylko różnicą, że dozorcami przysługują będą 14-dniowe urlopy.

Wreszcie prezes Bogusławski wygłosił obszerniejszy referat o pożyczkach magistrackich na budowę domów, zaznaczając, że w Magistracie odbyło się już pierwsze posiedzenie w sprawie przydziału pożytek, na którym około 30.000 zł. przyznano budującym domy drewniane i około 20.000 właścicielom, którzy rozpoczęli już budowę domów murowanych.

Po omówieniu w wolnych wnioskach szeregu drobnych spraw posiedzenie zamknięto o godz. 7-jej wieczorem.

Wezwanie Związku Pań

w związku z budową Cywilnej Szkoły Obrony Przeciwgazowej.

W roku 1930 s. p. Prezydentowa Mościcka zorganizowała na wielkiem zebraniu kobiecym na Zamku Koło Pań przy Komitecie Budowy Cywilnej Szkoły Obrony Przeciwgazowej.

Istniejące jako luźna placówka, Koło Pań rozwinęła swą działalność i po roku zespała się z organizacją Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, zyskując oparcie prawne i tworząc Sekcję Kobiecą tej wielkiej organizacji.

Do ostatniej chwili żywo interesowała się nieodlatowanymi pamięci naszą wysooka Protektorka sprawami Swego Koła, jego pracą organizacyjną i trudną technicznie wobec braku szkół — pracą szkolenia i uświadamiania kobiet w niezbędnych już dziesiąt wiadomościach o technice wojny lotniczo-gazowej i odpowiednim przygotowaniu warunków życia społeczeństwa do obrony.

Nietylko dawała rady i rozstrzygała sporne sprawy, ale często zasiadała boj-

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON”

Tylko jeszcze kilka dni pozostaje w Częstochowie. Największy i najnowszy dźwiękowy polski.

ROK 1914

Zerwanie Kajdan niewoli

Potężny dramat historyczny, według scenariusza W. Sieroszewskiego i A. Sterna.

W roli głównej: **JADWIGA SMOBARSKA**

Występuje dla młodzieży, dozwolone. Bilety uczniowskie tylko 50 gr. 15 gr. na Czerw. Straz.

Uwaga! Obniżony cenę tylko 50 gr. na następne 50 gr.

nym datkiem zbierane z trudem funduszy. W roku zeszłym walne zebranie sprawozdawcze odbyło się na Zamku, pomimo choroby i wielkiego już osłabienia Pani Prezydentowa zaszczyliła je Swą obecnością.

Nie doczekała s. p. Pani Prezydentowa Mościcka zrealizowania swego pragnienia, aby uirzech gmach Cywilnej Szkoły Obrony Przeciwgazowej gotowy do pracy — do wejścia w życie.

Teraz kiedy śmierć nam ją zabrała, zwracamy się z apelem do wszystkich kobiet polskich, aby nie zabrakło żadnej z tych, co czują się Polkami, na liście ofiar dla dokonania Cywilnej Szkoły Obrony Przeciwgazowej.

Zasiew Jej woli i troski, rzucony w nasze serca, powstały z naszej pracy, niech zbierze cały kraj. Komitet otwiera z dniem dzisiejszym ku uczczeniu pamięci Pani Prezydentowej Mościckiej listę ofiar na budowę Cywilnej Szkoły Obrony Przeciwgazowej.

Kolo Pań przy Komitecie Budowy Cywilnej Szkoły Obrony Przeciwgazowej. — **Wyrok w procesie członków Rady Kl. Zw. Zaw. we wtorek.** Rozpoczęty w ub. sobotę przed Sądem Grodzkim w Częstochowie proces przeciwko 13-tu członkom Komitetu Wykonawczego Rady Klasowych Zw. Zaw. o wydanie odczytu strajkowej w dn. 5 i 8 marca r. b. zakończył się.

Wyrok ogłoszony zostanie w dzisiejszy wtorek o godz. 10-ej rano.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 29 na 30 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groziu.

— **Wybuch w kotłowni parowozu okaleczył maszynistę.** W ub. niedzielę maszynista kolejowy Schabowski Tomasz w czasie wysypywania węgla do paleniska w parowozie, wskutek powstałego wybuchu doznał lekkiego okaleczenia lewej ręki i lewego policzka.

— **Włamanie do sklepu z papierosami.** Muznerowska Maria (Piotrowska 29) zameldowała policji, że w ub. niedzielę o godz. 11-ej r. nieznaną sprawcy za pomocą dobranego klucza, dostali się do jej sklepu, skąd skradli różnego rodzaju papierosów, wart. 100 zł.

— **„Dzierżawcy” cudzego ogrodu.** Lemberg Helena (Mickiewicza 66/78) zameldowała policji, że z ogrodu jej skradziono owoce, wart. 30 zł. Jak ustalono, kradzieży tej dokonali: Baranowski Stefan (Mickiewicza 64) i Chrusciel Czesław.

— **Sposzonym włamywacz.** Zylbersztajn Jankiel (Warszawska 11) zameldował policji, że nieznaną sprawca usiłował dostać się do jego mieszkania, w celu dokonania kradzieży, został jednak sposzonym i zbiegi, pozostawiając klucz w zamku.

— **Za awantury.** Za zakłócenie spokoju publicznego policja spisała doniesienie na Jankla Blumenkranka (Mokra nr. 4) i Zasepę Jana (Dobra nr. 4).

Kronika sportowa.

Finału międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie oczekiwano od chwili zwycięstwa Hebdy nad Menzlem z wielkim zaciekawieniem. Doskonała gra Hebdy kazała przypuszczać, że ma on szanse zwycięstwa z Tłoczyskim. Z drugiej jednak strony rutyna i wysoka klasa gry mistrza Polski nie pozwalała brać przypuszczeń tych zbyt serio. Wynik spotkania 1:6, 6:4, 6:3, 4:6, 6:4, dla Hebdy, który zdobył tytuł międzynarodowego mistrza Polski, a wraz z tem nagrodę przechodnią prezydenta Rzeczypospolitej, którą w roku zeszłym wygrał Francuz Bertlet.

W piątek wyjechali do Rzymu na konkursy szosowe mistrzostwa świata dwaj czołowi szosowcy polscy Kłosowicz (Łódź) i Olecki (Warszawa). Trafiają oni na bardzo silną konkurencję 27 najlepszych długodystansowców z mistrzami olimpijskimi na czele. Bieg odbędzie się 31

b. m. na trasie 136 km. W mistrzostwach bierze udział także Szamota w kategorii sprinterów zawodowców, przyczem przed biegi w tej konkurencji odbędą się 30 września.

Prezydium PZLT dokonało losowania do mistrzostw Polski w tenisie, które odbędą się w dn. 30 sierpnia do 4 września w Krakowie na kortach AZS. Do gry pojedynczej panów zgłosiło się 40 zawodników, przyczem nie zabrakło ani jednej czołowej rakiety: Rozstawiono Tłoczyskiego, M. Stolarowa i rozlosowano: Hebdę, Witmana, J. Stolarowa, Paplowskiego Warmińskiego i Tarłowskiego.

Listy do Redakcji.

W sprawie oświetlenia sklepów elektrycznością.

Zarząd Z. A. P. E. zwraca się z uprzejmą prośbą do Szan. Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie w swym poczytnym piśmie następującego listu Słow. Kupców-Polskich w Częstochowie, jaki otrzymaliśmy w dniach 25 b. m.:

„Do Zarządu Zrzeszenia Abonentów Prądu Elektrycznego w Częstochowie. Wobec wczesnego powstawania zmierzchu i w związku z tem konieczności oświetlenia sklepów w godzinach wieczorowych, oraz pragnąc zapobiec samowolnemu wyłamywaniu się sklepów z akcji strajkowej — niniejszym zwracamy się do WPanów z propozycją wydania do właściwych sklepów odpowiedniej odczyty, wywołującej do bezwarunkowego kontynuowania strajku, a jednocześnie zezwalającej w drodze wyjątkowej na oświetlenie sklepów w godzinach wieczorowych jedną żarówką elektryczną. Sprawę uważamy za bardzo pilną, gdyż już mimo trwania akcji strajkowej, niektóre sklepy wieczorami są oświetlone elektrycznością bez zgody i wiedzy WPanów, na czem traci autorytet Zrzeszenia. Oczekujemy załatwienia powyższej sprawy i pozostajemy z poważaniem

Słownictwo Kupców Polskich w Częstochowie.”

Zarazem prosimy o zamieszczenie naszej odpowiedzi następującej na list powyższy:

Zarząd Zrzeszenia Abonentów Prądu Elektrycznego przychylił się do prośby WPanów na oświetlenie sklepów jedną żarówką, a jednocześnie prosi wszystkich abonentów prądu elektrycznego o dalsze nieoświetlanie mieszkań prywatnych, ponieważ strajk trwa nadal w całej pełni.

Z wysokim poważaniem Zrzeszenie Abonentów Prądu Elektrycznego.

TEATR „NOWOŚCI” demonstruje wmiętny film p. t. „Panna wdówka”. Ze względu na śpiewy i tańce film zakrawa na wodewil, posiadając przytem domieszkę romansu kryminalnego a la Wallace z grubą omasłą humorem. Młody milioner — hulaka upił się rzetelnie w przeddzień swego ślubu i wczesnym rankiem ożenił się nie z właścicielką narzeczoną, lecz z tancerką kabaretową. Narzeczony tancerki, jakies podejrzane indywiduum o zbojęckim wyglądzie, wszczął z milionerem zwadę, w której obaj wpadli do wody i zginęli. Tak opiewał raport policji, tancerka więc przywdziała żałobę, ale oczywiście milioner się znalazł, wrócił też zbojowaty amant i wykrył nawet sprawcę kradzieży u milionera. We-

Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Dzisiaj w niedzielę po raz ostatni! Zmagając z sumieniem! Miłość niezłomna przeszkoda!

BUNT SUMENIA

W rol. gl.: E. Robinson i Owen Moore

Nad progr. Włoch się żeni, oraz dźwięk, przegląd wydarzeń

Szczegóły w afiszach

soly ten film zawiera mnóstwo zabawnych sytuacji, pobudzających widza do serdecznego śmiechu. Np. pyszna scena przybycia groźnej teściowej, zakłane nieporozumienia pomiędzy podwójnymi teściami, ziemiem, narzeczonym tancerki, niedoświadczoną żoną i żoną rzeczywistą (jedną w ślubnej bieli, drugą w żałobie). Komizm jest defektywny, urządzający seanse spirytystyczne celem wykrycia mordercy. Film wyróżnia się bogatą wystawą i starannym wykonaniem. W tytułowej roli „panny-wdówki” występuje jasnowłosa M. Angelus. Jej partner G. Gerard odznacza się swobodną grą. — Nad program piękne i interesujące zdjęcia aktualne z uroczystości jubileuszowych w Częstochowie.

Ostatnie wiadomości.

SCHLEICHER NASTĘPCĄ PAPENA.

Wiedeń, 29.8. — Według informacji z Berlina, dni gabinetu Papena są policzone. Następcą jego będzie najprawdopodobniej gen. Schleicher.

GWAŁTOWNE WALKI W MUKDENIE

Mukden, 29.8. — W mieście, toczą się gwałtowne walki, na skutek ataku ze strony chińczyków. Wezwane zostały posiłki japońskie z tankami i samolotami. Chińczycy zaatakowali arsenał, który płonie.

CZĘŚĆ WŁOKNIARZY POWROCIŁA DO PRACY.

London, 29.8. — W ciągu niedzieli pracodawcy i pracownicy przemysłu bawełnianego w Lancashire odbyli szereg konferencji, wskutek których wiele strajkujących przedsiębiorstw rozpoczęło pracę w poniedziałek. Pomimo to dziś strajkuje 130.000 robotników.

ZEPELIN NAD FRANCJĄ.

Le Borget, 29.8. — Sterowiec Zeppelin, odbywający podróż do Ameryki południowej, przelazł dziś o godz. 8-ej r. nad granicą francuską, a w godzinach między 10 a 11-tą rano miał przelatywać nad Lyonem.

ŚMIERĆ LOTNIKA AUSTRIACKIEGO.

Wiedeń, 29.8. — Złany lotnik austriacki Guritzer spadł w miejscowości Voelbruck i doznał tak ciężkich obrażeń, że w godzinę później wyzionął ducha.

WYBUCH W SAMOLOCIE POLSKIEGO LOTNIKA W AMERYCE.

Nowy Jork, 29.8. — W czasie startu pułk. Kosowskiego w Bellefonte nastąpił wybuch motoru. Pułk. Kosowski wyszedł z katastrofy bez szwanku, natomiast

DYREKCJA Szkoły Zawodowej Żeńskiej

przy ul. Paulińskiej 12 — dawniej Stara 26.

Przyjmuje zapisy uczennic na rok 1932-33.

Specjalnością szkoły: wykładowa bielizna i roboty kościelne. Obok nauki zawodu — przedmioty ogólnokształcące i nauka gospodarstwa domowego.

Szkola ma pełne prawa szkół państwowych. Dla uczennic zamiejscowych bursza przy szkole. Blizszych szczegółów udziela się przy zapisach.

SZKOŁA Powszechna Prywatna oraz PRZEDSZKOLE

ST. LIGĘZÓWNY

w Częstochowie, Aleja Kościuszkii Nr 8, Tel. 1-86.

przyjmuje zapisy do wszystkich klas oraz Przedszkola, przygotowuje dzieci do 3 klasy gimnazjalnej. Udziela informacji oraz przyjmowanie zapisów w kancelarii szkoły codziennie od godziny 10-ej do 12-ej i od 16 do 18.

CENY WPISOWEGO ZNACZNIE ZNIŻONE.

KOEDUKACYJNA PRYWATNA SZKOŁA Powszechna

ZOFJI WIGURSKIEJ — FOLFASIŃSKIEJ

W CZĘSTOCHOWIE

przeniesiona z ul. Jasnohorskiej 14/16 do nowego obszernego lokalu przy ul. Staszica 10

przyjmuje zapisy dzieci do wszystkich klas

oraz Przedszkola.

Kancelaria czynna codziennie od godziny 10 — 13 i od godziny 15 — 18.

miast towarzyszący mu Kotoński został ciężko poparzony. Samolot jest uszkodzony. Jak się okazało, pułk. Kosowski zażądał zbiornika ze zgęszczonym powietrzem do motoru, a zamiast tego przywieziono mu zbiornik z tlenem, co było przyczyną wybuchu.

MASOWE ZATRUCIE GRZYBAMI.

Przemysł, 29.8. — W miejscowości Kosienice wydarzył się wypadek masowego zatrucia grzybami. Cała rodzina Lewickich, złożona z 9 osób po spożyciu grzybów zachorowała. Jedna osoba zmarła przed przybyciem pomocy lekarskiej, 8 zaś pozostałych przewieziono do szpitala w Przemyśle, gdzie walczą ze śmiercią.

WAŻNE DLA PANI!

Piegi i plamy na twarzy, to nieprzejętne utrudnienie dla ołbrzymia szkoda dla ich urody. Nieodłatwa też z pięknych pań częściej stać się przystojnymi i nieniem pytaniem na ulicach, jak pozbędzie się tych niebezpiecznych wrogów swej urody. Oto do tego potrzebny jest krytyczny chwila, jako niezawodny środek KREM „LACTOLIN”, który radkalnie usuwa piegi i plamy.

Krem „Lactolin” nagrodzony został wieloma nagrodami w tem złotym medalem na wystawie w Paryżu i licznymi dyplomami. Zadać wszędzie.

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 2474/32. Komornik Sądu Grodzkiego-Powiatowego w Częstochowie I-go rewiru, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona 60 (dawniej ul. Jasna 51) ogłasza, że w dniu 9 września 1932 r. o godzinie 10-ej rano w Częstochowie przy ul. Przemysłowej Nr. 8 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jakóba Hersza Jakubowicza, mianowicie: skór i kolimierz futrzanych ocenionych na zł. 569.

Dnia 26 sierpnia 1932 r.

Komornik Sądowy K. Pelka.

OSTRZEGAM przed kupnem kamienia, wapnia i piasku od Józefy Klaszkiej, gdyż powyższy materiał jest moją własnością. Mieczysław Klaszki. 2127

ZOFJA KLIMUSZKA, dane Michałowi Staszczurze z Dębowa — 1 na ul. 200. — i 2 po ul. 1 lat 65, przybyła z kompanią z Grodna dnia 26 sierpnia zaginęła, która wieść, co o niej, proszę odprawiać na ul. św. Barbary nr. 48/50 do fclczera. 2119

STANCJA dla uczniów na dogodnych warunkach ul. Dąbrowskiego nr. 13 m. 3.

UNIEWAŻNIAM 100. — z podpisem Franciszek Owczarek z Dębowa. 2128

ZGINĘŁA suka wilczyca, ubrana w szorki. Laszawy znalazła zechcę odprowadzić za nagrodą ul. Gna. zyskała nr. 38, Henryk Kuczerski. 1345

POKOJ umeblovany do wynajęcia ul. Focha nr. 52, II p. p. Romanowska.

POKOJ duży z oddzielnym wejściem, całonocnym w utrzymaniu III-cia Aleja nr. 53 mieszkania 5.

STANCJA dla młodzieży. Warunki przystępne. Anna Sadowa, ulica Waszyngtona nr. 42 mieszka 7. 1338

14 GROSZY TYLKO kosztuje pranie kolimierzka z polskimi wieńcami, koszuli dziewczennic 50 groszy. Czyszczenie garnituru palta 5 zł. w Chemicznej Pralni Farbiarni i bielizny p. l. „Jadwiga” ul. Katedralna nr. 4.

STANCJA dla uczennic z utrzymaniem fortepianu ul. Dąbrowskiego 26. 2032

STANCJA dla uczni. 3-go Maja 14, Wyżkowska. 2057

POKOJ umeblovany do wynajęcia. Dąbrowskiego 13, mieszka 3. 2124

POKOJ umeblovany dla jednej lub dwóch nauczycielek do wynajęcia. Waszyngtona nr. 42 m. 9. 1340

STANCJA dla uczniów lub uczennic z młodszymi klasami z solidną opieką rodzicielską. Oferty w skł. „Gonca”. 2126 Nr. 1/5. 1297

MAONETA, dynamomierz, urządzenie elektryczne samochodowe, motocyklowe i inne aparaty elektryczne naprawia pod gwarancją Zakład Elektromechaniczny J. Wyka II-ga Aleja nr. 28. Uwaga! Specjalne urządzenie dla remontów akumulatorów i ładowania.

Flota handlowa.

Przed wojną, w r. 1914 pojemność floty handlowej całego świata wynosiła 49 tysięcy ton, w tem na Anglię przypadało 42,9 proc., drugie miejsce zajmowały Niemcy — 11,1 proc., na Stany Zjednoczone przypadało 10,9 proc., na Norwegię — 5,1 proc., na Francję — 4,7 proc. itd. Wielka wojna zmieniła w stosunkach tych całkowicie układ sił pomiędzy poszczególnymi państwami. W r. 1931 pojemność floty wzrosła wraz z rozwojem stosunków handlowych do 70.131 tysięcy ton, pierwsze miejsce po dawnemu zajmują Anglię, posiadając potężną flotę pojemności 23.380 tysięcy ton, wynosi to jednak tylko 33,3 proc. ogólnej ilości. Drugie miejsce zajmują Stany Zjednoczone, na które przypada 19,4 proc., trzecie Japonia — 4,276 tysięcy ton (6,1 proc.) i dopiero czwarte — Niemcy z 4.255 tysięcy ton.

Kryzys gospodarczy odbił się bardzo dotkliwie na handlu morskim, czego wyrazem jest zastój w budowie nowych okrętów handlowych, gdyż blisko 40 proc. posiadanych okrętów znajduje się w portach od dłuższego czasu bez ruchu. W r. 1921 wybudowano nowych okrętów na całym świecie ogółem na 4.357 tysięcy ton, w tem na Anglię z koloniami i Stany Zjednoczone przypada przeszło 61 proc. W dziesięć lat później, w r. 1931 pojemność nowych okrętów wynosiła tylko 1.617 tysięcy ton, t. j. o 62,9 proc. mniej. W r. 1932 (w czerwcu) sytuacja pogorszyła się jeszcze, gdyż pojemność znajdujących się w budowie statków wynosiła zaledwie 1.110 tys. ton, t. j. o 31,4 proc. mniej, aniżeli w r. 1931 i o 74,5 proc. mniej od r. 1921. Z poszczególnych krajów, jedne tylko Włochy nie zmniejszyły tempa budowy, gdyż w r. 1921 spuszczono tam na wodę statków pojemności 171 tysięcy ton, w r. 1931 — 165 tys. ton i obecnie buduje się 181 tysięcy ton. Inne kraje zmuszone zostały do dużej redukcji budownictwa, Anglia i Stany Zjednoczone — do szóstej części, Niemcy — do piątej, Francja — do połowy itd.

Zauważyć należy, że flota odpowiada całkowicie udziałowi danego kraju w handlu międzynarodowym, gdzie Anglia zajmuje pierwsze miejsce, Stany Zjednoczone — drugie itd. Jasnym jest zatem, jak ważną rzeczą dla Polski jest posiadanie floty handlowej, odpowiadającej stanowi i niezależności państwa. Zrozumiały to Włochy, które pomimo przesilenia nie zwolniły tempa budownictwa okrętowego. Flota polska handlowa dotąd znajduje się w stanie embrionalnym, gdyż pojemność jej wynosi zaledwie 68 tysięcy ton, co nie stanowi nawet 0,1 proc. ogólnoświatowej floty. Ponieważ handel nasz w obrotach międzynarodowych usterze udział w wysokości 1 proc., przeto nawet w obecnych warunkach flota handlowa powinna mieć widoki rozwoju. Wywalczenie sobie należnego miejsca nie jest łatwe, wymaga dużo sił i cierpliwości i ze względu na strukturę naszego handlu zagranicznego. Wywózimy przeważnie surowce, półfabrykaty i artykuły spożywcze, a więc towary obojętne, dużej wagi i małego stosunku wartości, a przywozimy przeważnie t. zw. towary gotowe, przedstawiające stosunkowo małą obojętność. Tak np. w r. 1931 w eksporcie mamy 18,703 tys. ton wartości 1,878 milj. zł, a w przywozie 2,931 tys. ton wartości 1,468 milj. zł. Jedna tona towaru wywozonego ma wartość około 100 zł, a przywożone — 500 zł. Skutkiem tego, mając czyny bilans handlowy, musimy niską cenę nadrobić ilością, a flota nasza handlowa, stawiająca dopiero pierwsze kroki, jest w podwójnie niewykorzystanym położeniu: jako nowicjusz musi moźnoźnie wywalczać sobie skromne miejsce, oddawna zajęte przez innych. Ponadto statki nasze wychodzą z portów polskich naładowane, a wracają przeważnie próżne w balastie. Jest to bodaj najważniejszy szkopuł w szybkim rozwoju naszej floty handlowej, który usunąć niełatwo.

A. B.

Urządzą z początkiem roku szkol. 1932/3
K O M P L E T

ila chłopców, których przygotowało do obecnej III kl. gimnaz. (I kl. na podstawie nowej ustawy) przebiegając materiał naukowy według nowych programów ze wszystkich przedmiotów w zakresie I i II kl. gimn. względnie V i VI oddziału. Uczyć będą siły fachowe. Zgłoszenia przyjmują w Państw. Seminarjum męskim Jasnogórskim 64, lub Skrzynki 5.

M. Prozyński

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miast Czestochowy, w myśl § 83 Ustawy Towarzystwa (Zbiornik praw i rozporządzeń rządowych) Nr. 145 z roku 1898, pozycja 1921), niniejszym podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości, w mieście Czestochowie sytuowane, obciążone pożyczkami Towarzystwa, — zostały (z powodu niezapłacenia rat wra, z założeńkami) wystawione na sprzedaż przez licytację, które odbędzie się o godzinie 10-ej rano, zgodnie z § 89 Ustawy Towarzystwa we właściwych kancelariach hipotecznych, w trybie Ustawy Towarzystwa przepisanej, na warunkach ująwionych w odnośnych księgach hipotecznych.

Zbiory objaśnień i warunków licytacyjnych zostały złożone do właściwych ksiąg hipotecznych i mogą być przeglądane w Hipotekach oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego w Czestochowie.

Nr hipoteczny nieruchomości	Nieruchomość położona w mieście Czestochowie		Termin licytacji w roku 1932 o godzinie 10-ej	Nr hipoteczny nieruchomości	Nieruchomość położona w mieście Czestochowie		Termin licytacji w roku 1932 o godzinie 10-ej
	ulica i № policyjny				ulica i № policyjny		
rep. hipot. w Czestochowie:				rep. hipot. w Czestochowie:			
90	Sw. Barbary	15/17	24/X	1576	Garbaldiego	21	3 XI.
98	Targowa	10		1655	Rynek Wieluński	7	4 XI.
110	Fabryczna	14		1901	Śniadeckich	27	
114	Stary Rynek	9		1930	Waszyngtona	18	
124	Senatorska	5	25/X	2096	Sw. Augustyna	23	
204	Senatorska	17		2205	Rynek Wieluński	52	7 XI.
242	Piotrkowska	29	26/X	2352	Przemysłowa	12	
313	Katedralna	12		2408	Alga Wolności	68	
319	Warszawska	2		2416	1-go maja	48	
364	Senatorska	16		2424	Narutowicza	73	
524	Wieluńska	7	27/X	2477	Okólna	46	
606	Katedralna	13					
745	Kopernika	11	28/X				
799	Jaskrówska	75/85 i 108/124		rep. hipot. w Piotrkowie:			
885	Garncarska	32		6 u w. 1932			
906	Nadrzeczna	74	31/X	6 u w. 1932			
1065	Aleja Kościuszki	14		6 u w. 1932			
1076	Mała	5		6 u w. 1932			
1097	Kiedrzyńska	77		6 u w. 1932			
1271	Warszawska	112		6 u w. 1932			
1282	Kiedrzyńska	34	3/XI	6 u w. 1932			
1304	Garbaldiego	22		2515	Niewielka	3	
1481	Wieluńska	23		2518	Warszawska	135	
1485	Garbaldiego	18		9288	Górki	5	
1522	Narutowicza	166					

Po 13 tysięcznym przedstawieniu słynnej opery.

Kompozytor Mascagni o powstaniu „Rycerskości wieśniaczki”.

W tych dniach odbyło się w Mediolanie trzynastotysięczne przedstawienie opery Mascagniego „Rycerskości wieśniaczki” (Cavalleria Rusticana). Z tej okazji słynny autor opery w sposób niezwykle interesujący przedstawił warunki, w których powstało to dzieło i równocześnie urodziła się jego sława.

Mascagni, mając zaledwie lat 17, napisał operę „Pinotta”. Włożył w nią cały swój zapał młodzieńczy i posłał ją na konkurs, rozpisany przez konserwatorium w Mediolanie. Młody autor spóźnił się jednak o pięć godzin, a sąd konkursowy nie przyjął jej nawet i nie zajął do wnętrza. Mascagni był w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej, a nie mogąc zapłacić czynszu, został u gosподini kufer z rękopisem „Pinotty”. Kufer zniknął i dopiero przed dwoma laty cudem jakimś wytonił się znów na powierzchnię, a wraz z nim opera, która po tylu latach doczekała się pierwszego przedstawienia w San Remo.

Mając 24 lata napisał Mascagni „Cavalerię”. Był już żonaty, a dochody jego były bardzo skromne. Niezrażony niepowodzeniem wziął znów udział w konkursie muzycznym, zorganizowanym przez nakładkę Sonzogno, i posłał na konkurs czwarty akt swojej opery „Ratcliff”. Zona kompozytora, dowiedziawszy się o tem, załamała ręce i powiedziała: „Czemuś nie posłał również „Cavalerię”? Szanse twoje podwoiłyby się”. Ale Mascagni nie chciał tego uczynić, uważał bowiem „Cavalerię” za utwór małej wartości. Ale kobiety bywają uparte. Pewnego dnia Mascagni, szukając partytury, nie znalazł jej. Okazało się, że żona na własną rękę wysłała utwór na konkurs.

Autor niesłuchanie się zdmiał, gdy utwór jego uzyskał pierwszą nagrodę, mimo, że został doręczony ze spóźnieniem pięciodniowym. Sąd konkursowy, złożony z fachowców, którzy, jak wiadomo, znają się doskonale na swoim fachu, orzekł, że „Cavaleria” jest wprawdzie utworem dobrym pod względem muzycznym, ale nie nadaje się na scenę. Ale nie długo potem wydawca Sonzogno wezwał do siebie Mascagniego i zakomunikował mu z powagą swoją opinię: „Cavaleria” będzie miała wielkie powodzenie w teatrze, ale pod względem muzycznym niewiele jest warta”.

Nerwowo kompozytor, jak to się dzieje z muzykami, był kompletnie zdruzgotany. Wkrótce jednak otrzymał list z Rzymu, w którym proponowano mu wystawienie nagrodzonej opery. Mascagni

odpowiedział, iż opera, na mocy fachowych sądów, nie nadaje się do wystawienia. Ale mimo to w niedługim czasie potem nadeszła telegraficznie zaliczka z wezwaniem, aby natychmiast przybył do Rzymu, gdyż próby „Cavalerii” rozpoczęła się natychmiast.

Mascagni był nieprzytomny ze szczęścia. Cel jego marzeń był osiągnięty. Oto jego utwór doczekał się wystawienia w operze. Natychmiast pojechał do Rzymu, a wprost z dworca pobiegł do teatru, aby przedstawić się głośnemu kapelmistrzowi Mugnone, który miał dyrygować operą. Ale widać wyglądał jego nie był zbyt imponujący, gdyż wożny nie chciał go dopuścić ani do dyrektora, ani do kapelmistrza i oznajmił mu, że obaj panowie zajęci są wystawieniem nowej opery i wobec tego nie mają czasu na niepotrzebne rozmowy.

Mascagni zrozpaczony na nowo, wyszedł z teatru, nie wiedząc co dalej robić. Szczęśliwy przypadek sprawił, że spotkał na ulicy dyrektora, który znał go z widzenia. Dyrektor na jego widok rozłożył ręce i począł krzyczeć: „Dla czego pan dotąd nie jest w teatrze? Mugnone nie może się pana doczekać i jest w rozpaczy!”

Potem nastąpiła premiera „Cavalerii”, a dalsze dzieje jej są znane: olbrzymie powodzenie, oklaski, kwiaty i tantemy we wszystkich operach świata, sława i majątek. Dziecko, którego ojciec nie docenił, przyniosło mu to wszystko w darze.

Sensacyjne wywody Dr. Schachta.

Ukazała się sensacyjna książka byłego prezydenta Reichsbanku, dr. Hjalmara Schachta, p. t. „Podstawy niemieckiej polityki gospodarczej”. Wyczerpujące wywody bez obłonek precyzują cele i metody, jakimi w najbliższym okresie czasu posługować się zamierza bezwzględnie polityka niemieckiej ekspansji gospodarczej.

Pracę swą rozpoczyna autor od analizy kryzysu niemieckiego. Pomija on kłopotliwym milczeniem cały szereg zagadnień i zjawisk, pozostawiając zupełnie na uboczu samobójczą politykę tworzenia w Niemczech olbrzymich kolosów produkcyjnych, realizowanych za cudze pieniądze, wielkich inwestycji, o których zgóry wiadomo, że nie będą rentowne, destrukcyjną politykę kredytową wielkich banków, która doprowadziła do katastrofalnych załamów — to wszystko w analizie kryzysu niemieckiego dla dr. Schachta nie istnieje. Sens poglądów autora na przyszłą politykę gospodarczą Niemiec zawarty jest w kilku ostatnich rozdziałach, poświęconych sprawie autarchii gospodarczej. Zupełnie nieduwacznie wypowiada się dr. Schacht za

polityką bezwzględnej autarchii, która ma służyć jako... środek wychowawczy i pokazać całemu światu, ile traci on przez „wysysk” dokonywany w stosunku do Niemiec.

Dr. Schacht neguje związek pomiędzy gospodarstwem niemieckim a gospodarką międzynarodową, podkreślając konieczność odcięcia się w ten czy inny sposób od zagranicy. Niema bowiem, według niego, żadnego problemu międzynarodowego, który nie musiałby być podporządkowany żądaniom i potrzebom poszczególnych krajów. Z treści wywodów dr. Schachta przebiega zupełnie wyraźnie jego idea przewodnia: „Autarchia jako środek gospodarczy”. Taki też tytuł nosi ostatni rozdział tej książki, w której dr. Schacht wysuwa hasło, iż należy samemu sobie pomóc, nie oczekiwać żadnej współpracy ani pomocy z zagranicy. Idea ta u motywowana jest pogardliwym stosunkiem, a nawet nienawiścią do współpracy międzynarodowej i do idei światowej solidarności gospodarczej. Jedynie zastrzeżenie do maximum zasad bojowych w dziedzinie gospodarczej przez podwyżki celne, restrykcje i zakazy winno stać się naczelnym hasłem Niemiec w zakresie polityki ekonomicznej.

Dr. Schacht uważa, że raczej należy odgrodzić się od zagranicy, aniżeli w solidarnym zbiorowym wysiłku międzynarodowym porozumienia gospodarczego poszukiwać środków do walki z kryzysem. Dr. Schacht podkreśla, że fale autarchii mogą zalać całe gospodarstwo niemieckie, ale o poprawie wówczas tylko można będzie myśleć, gdy zagranica przez otwarcie i rozszerzenie nowych rynków dla niemieckiego eksportu towarowego stworzy możliwości zwrotu kredytów zagraniczn.

Gospodarcza wojna wszystkich przeciwko wszystkim została Niemcom narzucona i z tego należy niezwłocznie wyciągnąć całkowite konsekwencje. Jedyną odpowiedzią na to jest autarchia jako środek walki. Dr. Schacht zdaje sobie sprawę dokładnie, że oznacza to obniżenie standardu życiowego, ale to go nie zraża. Przecenia on też z dużą pewnością siebie wartość eksportu niemieckiego, twierdząc, iż gdyby zsumować trudności, jakie napotyka eksport niemiecki zagranicą w razie wprowadzenia ograniczeń przywozowych w Niemczech, wówczas okazałoby się, że saldo dla eksportu niemieckich artykułów przemysłowych będzie niewątpliwie dodatnie. „Tylko w ten sposób mogą Niemcy nauczyć świat i uaozczyć mu straty, jakie ponosi w obecnym stanie rzeczy”.

Autarchia nie jest ideałem — oświadcza dr. Schacht — ale pomimo to jednak jest to dla Niemiec „jedyny środek walki, gdy zrezygnować trzeba z myśli o między narodowej współpracy gospodarczej”.

Węgry szukają

swych przodków aż w Birmanji.

W końcu września wyruszy z Budapesztu misja naukowa, ochrzczonea nazwą „Sprawiedliwość dla Węgier”, która uda się do Birmanji w celu zbadania możliwych związków krwi pomiędzy Madziarami a zamieszkującymi płaskowzgórce północne tego kraju na granicy Indji plemieniem San.

Ekspedycja składa się z dwunastu naukowców i tyluż strzelców. Sama droga do Birmy, która prowadzi przez Bułgarię, Turcję, Persję, Afganistan, doliny Gangesu, Irawadi i Mekongu, trwać będzie prawie rok. Pobyt zaś ekspedycji na miejscu i badania zajmą przeszło 2 lata.

Podczas wojny jednemu z członków ekspedycji, który przebywał jako jeńiec wojenny we Władywostoku, udało się zbiec z obozu wraz z kilku kolegami. Po długich wędrówkach, w czasie których większość zbiegłych zginęła, udało się dotrzeć Węgrowi do Birmanji, gdzie zapoznał się z plemieniem San. Obcuje, muzyka, śpiewy, folklor Sanów uderzyły jęńcą swym podobieństwem do obyczajów i folkloru węgierskiego.

Po kilku miesiącach pobytu w kraju Sanów zbiegowi udało się dotrzeć do posterunku angielskiego, a potem przez Indję wrócić on do ojczyzny. Tutaj rozpoczął badania nad folklorem węgierskim i nad historią wędrówek Madziarów. Stwierdził on, że Sanowie wraz z Madziarami osiedlili się w dolinie Mekongu w połowie XIII stulecia. Sanowie tworzą w Birmanji odrębne kolonie i żyją cywilizacją nomadów.

Ze świata.

(X) Jakie sumy i komu wypożyczała Francja. Francja udzieliła po wojnie następujących pożyczek: Chinom 25 milionów frs. w r. 1919, Węgrom — 64 milj. w r. 1922, Chinom — 44 milj. w r. 1923, Austrii — 170 milj., Belgii — 400 milj., Rumunii — 875 milj., Niemcom w r. 1924 325 milj., Austrii w r. 1925 — 71 milj., Bułgarii — 45 milj., Austrii w r. 1926 — 75 milj., Polsce w r. 1927 — 2 miljardy frs., Węgrom — 96 milj., Turcji w r. 1928 770 milj., Rumunii w r. 1929 — 640 milj., Bułgarii — 130 milj., Chile — 35 milj., Niemcom — 2 i pół miljarda, Węgrom — 60 milj., Rumunii w r. 1931 — 575 milj., Jugosławii — 675 milj., Anglii — 250 milj., Węgrom — 354 milj. i w r. 1932 Czechosłowacji 600 milj. Ogółem zaś — 13 miliardów 277 milionów franków.

(X) Kryzys w przemyśle samochodowym. Przemysł samochodowy w Stanach Zjednoczonych znajduje się w stanie marazmu. W maju r. b. wyeksportowano ze Stanów 5.004 aut, wartości 3.050.000 dolarów. Jest to o 971 wozów mniej, niż w kwietniu r. b. i o 7.694 wozów mniej niż w maju ub. r. Spadek eksportu aut amerykańskich jest wynikiem nie tylko kryzysu, ale i znacznego obniżenia cen wozów w Europie, której przemysł samochodowy konkuruje coraz skuteczniej z przemysłem amerykańskim.

(X) Przyrost ludności w Leningradzie. W chwili obecnej Leningrad liczy 2 miliony 815 tysięcy mieszkańców, których liczba wzrasta gwałtownie z każdym miesiącem. Zgodnie z planem „piatiletki” w 1937 r. Leningrad powinien posiadać 3.500.000 mieszkańców. W ciągu ostatnich miesięcy liczba robotników zamieszkałych w Leningradzie wzrosła z 1.345.000 do 1.950.000 w czym duży odsetek stanowią robotnicy budowlani, których liczba wzrosła w ciągu ostatniego roku o 170 procent.

(X) Papierowe butelki z mleka, jako nakaz higieny, będą wkrótce obowiązywały dostawców mleka w Czechosłowacji. Przekonano się bowiem, że specjalnie spreparowane z papieru nieprzemakalne butelki, zaopatrzone w patentowane kapsle, uniemożliwiają fałszowanie mleka i posiadają poza tym zaletę, iż po jednorazowym użyciu są wyrzucone, co zabezpiecza przed niedomociem i zabrudzeniem przy użyciu butelek szklanych. Ponieważ butelki z papieru są nie-

NA SEZON SZKOLNY

NAJWIĘKSZY WYBÓR

Materiałów Piśmiennych i Pomocy Szkolnych

PRZYGOTOWAŁ

Sklep „Gońca Częstochowskiego”

II-ga Aleja № 26, tel. 50.

Zeszyty szkolne, bruliony, bloki, rysunkowe, teczki, piórnik, dzienniki uczniowskie, stałówki, płora, obsadki, ołówki, atramenty, kredki, cyrkle, ekrinki, trójkąty, farby, gumy, guma arabska, kalamarze, scyzoryki, papiery, rysownice, ralejzowne, temperaczki, tusze, węgielki, wycinanki i t. p.

Ceny niskie.

Obsługa szybka i uprzejma.

zwykle tanie, kosztują parę halerzy za ledwie, konsumenci nie placą drożej za mleko, a znów przemysł papierniczy znajduje nowy rynek zbytu i nowe zastosowanie dla swej produkcji.

(X) Wyciąg o „Niebieskiej Wstęgi”. Wykończony obecnie olbrzymi statek transoceaniczny „Rex”, wypłynie wkrótce pod flagą Italii na wody oceanu z portu w Genui. „Rex” ma podjąć próbę zdobycia „Niebieskiej Wstęgi” — szybkości, która obecnie należy do niemieckiego statku „Europa”. „Rex” posiada 51.000 ton pojemności i wyposażony jest we wszelkie urządzenia techniczne. Dotychczasowe próby jazdy dały wyniki zadowalające. Kwestia tylko czy w tych za-

sach kryzysowych, gdy tyle wielkich statków stoi bezczynnie w portach, podroże „Rexa” będą się opłacały.

(X) Książki odzyskane w niezwykły sposób. Jak zapewniają dzienniki waszyngtońskie, biblioteka publiczna w Waszyngtonie odzyskała 14.000 tomów książek wypożyczonych z tej biblioteki, o głoszących, że znosi wszystkie kary za przetrzymywanie książek.

Widocznie jest to także jeden ze skutków ciężkich czasów obecnych.

(X) Czy można przepowiedzieć pogodę? Czy można przepowiedzieć stan pogody? Czy należy wierzyć przepowiedniom stacji meteorologicznych? Czy meteorologia jest nauką ścisłą? Na pytania

powyższe odpowiadają w sposób dość krytyczny sami uczeni.

Niegdyś Jean Violle, który był członkiem francuskiej Akademii Nauk, oświadczył: „Najlepszym sposobem przepowiedzenia stanu pogody jest twierdzić, że cała pogoda, jak dziś”.

Jean Violle wychodził z tego założenia, opartego zresztą na doświadczeniu, że dni pogodne i dni niepogodne następują zwykle po sobie seriami.

P. Mascart, który również był członkiem Akademii Nauk, mawiał: „Co do mnie, zawsze biorę z sobą parasol. Jeżeli nie pada deszcz, służy on mi za laskę i nikt na nią nie zwraca uwagi. Gdy zacznie padać deszcz, przechodnie, którzy mnie widzą z parasolem, myślą sobie: „Aha, p. Mascart wiedział przynajmniej, że będzie padał deszcz”.

(X) Osobliwa zemsta mechanika. Mechanik centrali telefonicznej w Caen (Francja), którego wydaloną ze służby, wpadł na pomysł osobliwej zemsty. — Zwerbował on grupę bezrobotnych, z których wędrował wzdłuż linii telegraficznych i telefonicznych w Normandii. Pod jego kierownictwem i za jego wskazówkami robotnicy przecinali przewody i łączyli je potem dowolnie. Powstał stąd niesłychany zamęt w komunikacji telefonicznej i telegraficznej, która jest już od kilku dni zupełnie unieruchomiona w całej Normandii.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

WTOREK, 30 SIERPNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 158 kw.
11:58 Sygnał czasu, hejnał. 12:10 Przegl. Prasy 12:40 Kom. meteor. 12:45 Muzyka. 13:35 Płyty gram. 15:00 Kom. gosp. 15:10 Płyty gram. 15:30 „Chwilka lotnicza”. 15:35 Kom. Państw. Urz. W. F. i P. Zw. Sport. 15:40 Płyty gram. 16:35 Kom. rybackie. 16:40 Odczyt sportowy. 17:00 Popul. koncert symfoniczny. 18:00 Odczyt. 18:20 Muzyka lekka i taneczna. 19:10 Rozmaitości. 19:30 Komunikat hodowlany. 19:35 Pras. dziennik radi. 19:45 Wiadomości rolnicze. 20:00 Koncert popul. 21:45 Felieton literacki. 22:00 Dodatek do pras. d. rad. 22:05 Komunikat meteor. 22:10 Transm. z teatru „Morskie Oko” I-ej rewii p. t. „Hip, hip, hurra!” 23:15 Wiadomości sportowe.

WTOREK, 30 SIERPNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.
11:58 Sygnał czasu, hejnał. 12:10 Przegl. Prasy 12:20 Płyty gram. 12:40 Kom. meteor. 12:45 Płyty gramof. 14:00 Komunikat gospod. 15:00 Komunikat gospod. z Warsz. 15:10 Audycja dla dzieci. 15:20 Intermezzo muzyczne. 15:30 Komunikaty z Warsz. 15:40 Muzyka gramofonowa. 16:40—19:10 Transm. z Warsz. 19:10 Rozmaitości. 19:30 Komunikaty sportowe. 19:35 Pras. dziennik radi. z Warsz. 19:45 Intermezzo muzyczne. 20:00—23:15 Transmisja z Warszawy.



Nieudany monarchystyczny zamach stanu w Hiszpanii.
Fotografia nasza przedstawia zburowanych żołnierzy eskortowanych przez gwardię cywilną po zlikwidowaniu ruchawki monarchistycznej w Madrycie.

ERNEST FOX.

Przedruk wzbroniony.

Tajemnicza Dama

Przekład autoryzowany z francuskiego.

— Na szczęście pan Randall wyszedł z przygody calo i nie trzeba robić wielkich rzeczy z młotem... Przyznajesz mi rację, prawda, Robertcie?... — Słusznie. Czuję się już zupełnie do-

brze... — Panowie mogą być pewni naszej dyskrecji — dorzucił dyrektor, któremu ciężar spadł z serca. — Takie historie nie przyniosą zaszczytu porządnemu hotelowi.

— A więc załatwione... Przyjaciele wyszli z kancelarii. — Widzę, że jesteście już w smoku — rzekł Randall.

— Tak, przebrałem się zaraz po powrocie... — Wstąpi do mnie, poczekasz, aż się ubiorę.

— Naprawdę myślisz jeszcze wyjść po tym wstrząsie?... — Tak, czuję się już zupełnie dobrze i nie mam najmniejszej ochoty spędzać nudnego wieczoru w łóżku... no, chodź. Dojechał winda na górę. Randall otworzył drzwi swego pokoju.

— Nie zamknął na klucz? — zapytał Jim.

— Możliwe, nie pamiętam już... Wszli, rozglądając się wokół. Wszyscy wydawali się w porządku.

— Nie zauważyłeś nic nienormalnego? — spytał znowu Jim.

— Nie; zdaje się, że wszystko jest na swoim miejscu.

— Może zechcesz usiąść na chwilę, mój drogi... Oto cygara... Ja pójdę do łazienki i będę do twojej dyspozycji za... Zresztą... właściwie wcale nam się nie spieszy. Jest jeszcze jedna rzecz, o której chciałbym wiedzieć... myślę nawet, że mam obecnie prawo... — Krzywiąc się dotknął głowy. — Powiedz wreszcie, kto są ci ludzie?

Anglik spojrzał z wahaniem.

— O, ja sobie dokładnie zdaję sprawę, że żyjemy w wieku elektryczności — rzekł Robert — i mikrofonu... ale ostatecznie wszystko ma swoje granice i przypuszczam, że wróg nasz, mimo swej zaciekłości... nie ukrył się w szafie, aby nas na nowo szpiegować...

Jim wyciągnął rękę w stronę szafy: — Otwórz, proszę cię, drzwi!

Robert popatrzył na niego, jak ktoś, kto ma wrażenie, że się z niego śmieją.

— Jimie! Ciebie zawsze trzymają się żarty.

Anglik wstał.

— Rzeczywiście żartuję, ale myślę, że obecnie lepiej rozumiesz powody, które skłaniają mnie do takiej ostrożności. Myślę, że i ty zaczynasz odczuwać to dziwne wrażenie niepewności, podejrzliwości, które mnie przesładowało od długiego czasu. Nie możesz sobie wyobrazić, do jakiego stopnia denerwujące jest życie w podobnej atmosferze, nie mogę powiedzieć słowa bez obawy, że będzie ono podsłuchane przez ludzi o nieprzyjaznych zamiarach. Nic nie przesadza, masz przecież dowód i jeżeli

jestem coraz bardziej nerwowy, to nie bez przyczyny.

Walcę i mam wrażenie, że nie brak mi odwagi. Na froncie była to jednak otwarta walka. Kiedy samolot mój wznosił się w powietrze, wiedziałem, że najgorsze, co mnie może spotkać to potyczka z wrogiem o równej, albo prawie równej broni. Tymczasem teraz mam wrażenie, że walczę z duchami, z siłami nie materialnymi. Postaw przede mną żywego człowieka, natężyć muskuły i zobaczymy... Bieć się jednak z łalami Herza, mikrofonami i t. d...

Mówił przemierzając dużymi krokami pokój. Nagle zatrzymał się przed słuchanym Robertem, spojrzał na niego i zmieszal się wyraźnie.

— Wybacz mi — rzekł. — Od szeregu dni żyję wyłącznie nerwami, nie mogę nikomu zaufać. Jak widzisz, w tych warunkach — uśmiechnął się lekko — oślawiony spokój angielski jest narażony na szwank, a ja chciałbym podtrzymać naszą światową reputację.

Wziął krzesło i usiadł obok przyjaciela.

— Posłuchaj, old boy — ciągnął ścisłym głosem. — Jeżeli do tej pory wahałem się z udzieleniem ci odpowiedzi na twoje pytania, to dlatego, że czyniąc to, musiałbym wziąć na siebie odpowiedzialność za twoje bezpieczeństwo. Dopóki o niczym nie wiem, nie masz się czego obawiać. Ryzykowałbyś jednak wiele z chwilą, kiedy zaspokoiłbym twoją ciekawość...

— Niepokoiśz mnie, Jimie.

Jeszcze raz spojrzeli sobie w oczy,

poczem Robert wymówił powoli i bar-

dzo cicho:

— Powiedz mi, Jimie, czy w objaśnieniach, których mógłbyś mi udzielić, są też fakty dotyczące mego kraju?

— Jeżeli o to ci chodzi, to tak. Dowiedziałem się o rzeczach niesłychanie ważnych, w których twoja ojczyzna przede wszystkim jest zainteresowana.

— A więc powinienesz mi o tych rzeczach powiedzieć, kochany Jimie.

— Dobrze — odrzekł Anglik, już bez wahania. — Tylko najpierw jestem zmuszony prosić cię o słowo honoru, że rozmowa ta pozostanie między nami dwoma — dodał z naciskiem.

— Ależ...

Jim nie dał mu dokończyć:

— Trzeba, żebyś dobrze zrozumiał jedną rzecz: mianowicie, jestem wprawdzie oddany ci przyjacielem, ale znajduję się obecnie na kontynencie w charakterze delegata rządu angielskiego, a więc, nie zależę sam od siebie. — I zbliżając się do młodego człowieka: — Wiesz, co to jest „Intelligence Service”? — zapytał szeptem.

Robert drgnął.

— Tak, ale mówiłeś mi...

— Oficjalnie, jako jeden z pełnomocników Banku Wilschona And Cie z Londynu, który istotnie należy do wspomnianego przeze mnie syndykatu bankowego, odbywam objazd inspekcyjny u głównych korespondentów europejskich. W rzeczywistości jestem członkiem Int. Service, przydzielonym tutaj w misji specjalnej.

D. c. n.

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc posyłać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Długość ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń od 1 kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwały Związku Związków Prasy Powojennej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych podane w interesie klientów, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były odpowiadające w przedziale do godziny 10-aj rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie odpowiadają do Admistracji i nie obowiązują Admistracji do bezpłatnego powiększenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Admistracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile służyło do tego w ogólnym interesie. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telegraficznego.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.